

## **Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 12 lipca 2001 r., III CZP 22/01**

*Przewodniczący Prezes SN Tadeusz Ereciński*

*Sędziowie SN: Maria Grzelka, Zbigniew Kwaśniewski, Lech Walentynowicz (sprawozdawca), Tadeusz Wiśniewski, Hubert Wrzeszcz, Kazimierz Zawada.*

Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi Banku Gdańskiego Leasing S.A. w G. o wznowienie postępowań w sprawach o wpis do rejestru okrętowego kutra AR-33, rej. okr. (...), zakończonych postanowieniami Izby Morskiej przy Sądzie Wojewódzkim w Szczecinie z dnia 18 lutego 1998 r., 4 sierpnia 1998 r. i 23 października 1998 r., z udziałem Tadeusza B., Leasing S.A. w W. (noszącego poprzednio nazwę Polskiego Towarzystwa Finansowego Leasing S.A. w W.) i Banku Zachodniego WBK S.A. w W., Oddział w K., po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 12 lipca 2001 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 grudnia 2000 r., IV CKN 1419/00:

„Czy dopuszczalna jest kasacja od orzeczeń Odwoławczej Izby Morskiej wydanych w postępowaniu o wpis do rejestru okrętowego?”

podjął uchwałę:

**Kasacja od postanowienia Odwoławczej Izby Morskiej, wydanego w postępowaniu o wpis do rejestru okrętowego, jest niedopuszczalna.**

### **Uzasadnienie**

Przedstawione przez Sąd Najwyższy składowi powiększonemu zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu kasacji od postanowienia Odwoławczej Izby Morskiej przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku w sprawie ze skargi o wznowienie postępowań o wpis do rejestru okrętowego kutra D.-33, zakończonych prawomocnymi postanowieniami Izby Morskiej przy Sądzie Okręgowym w

Szczecinie. Sąd Najwyższy wskazał, że na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 12 listopada 1996 r. w sprawie rejestru okrętowego (Dz.U. Nr 141, poz. 659) do postępowania o wpis do rejestru okrętowego stosuje się odpowiednio, jeżeli przepisy rozporządzenia nie stanowią inaczej, przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym oraz przepisy o księgach wieczystych i hipotece, a do kosztów postępowania rejestrowego – przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powyższe odesłanie może oznaczać, że orzeczenia Odwoławczej Izby Morskiej wydane w postępowaniu o wpis do rejestru okrętowego podlegają zaskarżeniu kasacją na zasadach obowiązujących w postępowaniu nieprocesowym, podobnie jak postanowienia w przedmiocie wpisu do księgi wieczystej. Przepisy cytowanego rozporządzenia nie ograniczają możliwości wniesienia środka odwoławczego od orzeczeń Odwoławczej Izby Morskiej, a taki zakaz – w odniesieniu do rewizji nadzwyczajnej – był zamieszczony w § 45 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 marca 1963 r. w sprawie rejestru okrętowego (Dz.U. Nr 10, poz. 57 ze zm.). Rozporządzenie z dnia 12 listopada 1996 r. nie określa też rodzaju środków odwoławczych przysługujących od postanowień i zarządzeń izby morskiej (§ 43), nadając formę zażalenia tylko odwołaniom od orzeczeń dotyczących kosztów postępowania rejestrowego (§ 70 ust. 2). Odpowiednie zastosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego oznacza w konsekwencji, że od postanowień co do istoty sprawy, wydanych w pierwszej instancji, przysługuje apelacja (art. 518 k.p.c.). Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na podobieństwo charakteru prawnego rejestru okrętowego, ksiąg wieczystych oraz rejestru zastawów, jak i na znaczenie dokonywanych w nich wpisów, co uzasadniałoby analogiczne uregulowanie środków odwoławczych w odniesieniu do tych instytucji.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego przedstawiona została także argumentacja sprzeciwiająca się dopuszczalności kasacji w sprawach o wpis do rejestru okrętowego, odwołująca się przede wszystkim do statusu izb morskich i charakteru ich orzeczeń oraz do kompetencji Sądu Najwyższego (art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym – jedn. tekst: Dz.U. Nr 13, poz. 48 ze zm.). Została też zaakcentowana potrzeba zharmonizowania środków odwoławczych w sprawach o wpis do rejestru okrętowego oraz w sprawach wypadków morskich, w których izby morskie stosują odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego. Nadal obowiązuje art. 45 ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. o

izbach morskich (Dz.U. Nr 58, poz. 320 ze zm.), wyłączający możliwość wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawach wypadków morskich. Niedopuszczalność kasacji w tych sprawach da się wywieść także z treści art. 519 k.p.k.

Prokurator Prokuratury Krajowej wyraził pogląd, że kasacja w sprawach o wpis do rejestru okrętowego jest niedopuszczalna.

Rozpoznając przedstawione zagadnienie prawne Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego istotne znaczenie ma określenie statusu prawnego izb morskich. Ich ustrój ukształtował się w okresie międzywojennym i był wzorowany na niemieckiej ustawie z dnia 27 lipca 1877 r. o dochodzeniach w sprawach wypadków morskich, która formalnie obowiązywała w byłej dzielnicy pruskiej w pierwszych latach niepodległości. W ustawodawstwie niemieckim izby morskie były organami administracyjnymi, natomiast ustawa z dnia 18 marca 1925 r. o izbach morskich (Dz.U. Nr 36, poz. 243) powołała dwuinstancyjne izby morskie przy sądach powszechnych. Takie usytuowanie było dość przypadkowe, a zadecydowały o tym przesłanki ekonomiczno-organizacyjne, uzasadniające utworzenie tych organów przy działających już sądach. Powiązanie izb morskich z sądami nie było wyłączone, ponieważ Izba Morska w Gdańsku miała funkcjonować przy Urzędzie Marynarki Handlowej w Gdańsku (Izba ta nie podjęła działalności w okresie międzywojennym wobec sprzeciwu Senatu Wolnego Miasta Gdańska, nie rozstrzygniętego przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów).

Zadaniem izb morskich było prowadzenie dochodzeń i wydawanie orzeczeń w sprawach wypadków morskich, którym ulegają statki handlowe (art. 1 ustawy z dnia 18 marca 1925 r.). W postępowaniu tym miały odpowiednie zastosowanie przepisy postępowania karnego (art. 17). Izby morskie zostały zaliczone przez ówczesnego ustawodawcę do organów administracji morskiej (art. 84 i 85 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej – Dz.U. Nr 110, poz. 976).

Ustawa z dnia 1 grudnia 1961 r. o izbach morskich (Dz.U. Nr 58, poz. 320 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1962 r., zachowała zasadnicze unormowania ustawy dotychczasowej (zadania, skład i zasady postępowania). Nowością było usytuowanie izb morskich przy sądach wojewódzkich (obecnie

okręgowych) oraz rozszerzenie właściwości izb w odniesieniu do spraw przekazanych im odrębnymi przepisami (art. 1 ust. 1 pkt 2). W ten sposób umożliwiono prowadzenie przez izby morskie spraw o wpis do rejestru okrętowego. Dotychczas sprawy rejestracyjne statków handlowych należały do właściwości wyznaczonych sądów rejestrowych (por. rozporządzenie Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 18 stycznia 1921 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz Ministrem Spraw Wojskowych w przedmiocie prowadzenia rejestru statków handlowych morskich – Dz.U. Nr 10, poz. 58). Szczególny status Wolnego Miasta Gdańska powodował, że przy Urzędzie Marynarki Handlowej w Gdańsku funkcjonował do dnia 1 września 1939 r. wydział rejestracji statków handlowych, ale w istocie był to wydział zamiejscowy Sądu Powiatowego w Wejherowie.

Rejestr okrętowy został unormowany w rozdziale 2 działu I tytułu I (art. 19-31d) ustawy z dnia 1 grudnia 1961 r. – Kodeks morski (jedn. tekst: Dz.U. 1998 r., Nr 10, poz. 36 – dalej "k.m.") oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 11 marca 1963 r. w sprawie rejestru okrętowego (Dz.U. Nr 10, poz. 57). Prowadzenie spraw rejestrowych powierzono izbom morskim, które rozpatrywały je jednoosobowo, na posiedzeniu niejawnym, stosując odpowiednio – w zakresie nie uregulowanym rozporządzeniem – przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym oraz przepisy o księgach wieczystych, a ponadto – przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Orzeczenia izby morskiej w sprawach rejestrowych zapadały w formie postanowień, a na postanowienia w przedmiocie wpisów oraz na zarządzenie przewodniczącego izby odmawiające wglądu do akt rejestrowych służyło zażalenie, rozpoznawane przez Odwoławczą Izbę Morską. Od prawomocnych postanowień izb morskich nie przysługiwała rewizja nadzwyczajna (§ 31, 32 ust. 1, § 40 ust. 1, § 41 ust. 1, § 44, 45 i 75 cyt. rozporządzenia).

W dniu 31 grudnia 1996 r. weszło w życie, obowiązujące nadal, rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 12 listopada 1996 r. w sprawie rejestru okrętowego (Dz.U. Nr 141, poz. 659). Utrzymane w nim zostały dotychczasowe zasady postępowania w sprawach rejestrowych (dział V), z tą modyfikacją, że środki zaskarżenia od orzeczeń pierwszoinstancyjnych – poza zażaleniem od orzeczeń dotyczących kosztów postępowania (§ 70 ust. 2) – nie zostały nazwane. Paragraf 43 ust. 1 stanowi, że środki odwoławcze od postanowień i zarządzeń izby morskiej rozpoznaje Odwoławcza Izba Morska. Nowe rozporządzenie nie zawiera też odpowiednika § 45 rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 11 marca 1963 r., wyłączającego możliwość wniesienia rewizji nadzwyczajnej od prawomocnych postanowień izb morskich.

Podstawową działalnością izb morskich jest nadal orzekanie w sprawach wypadków morskich. Ustawa z dnia 1 grudnia 1961 r. o izbach morskich – na wzór ustawy z dnia 18 marca 1925 r. o izbach morskich (Dz.U. Nr 36, poz. 243) – zajmuje się przede wszystkim tą problematyką.

Do postępowania w sprawach wypadków morskich stosuje się odpowiednio, w zakresie nie uregulowanym w ustawie, przepisy kodeksu postępowania karnego (art. 20). Od orzeczenia wydanego w pierwszej instancji przysługuje odwołanie, a na postanowienia i zarządzenia zamykające drogę do wydania orzeczenia oraz w innych przypadkach przewidzianych w ustawie – służy zażalenie. Środki zaskarżenia rozpoznaje Odwoławcza Izba Morska. Od orzeczeń i postanowień izb morskich kończących postępowanie nie można wnosić rewizji nadzwyczajnej (art. 40, 42 i 45).

Ustawa zajmuje się również ustrojem izb morskich (rozdział II). Izba Morska w Szczecinie działa przy Sądzie Wojewódzkim (Okręgowym) w Szczecinie, a Izba Morska w Gdańsku i Odwoławcza Izba Morska działają przy Sądzie Wojewódzkim (Okręgowym) w Gdańsku (art. 6 ust. 1). Przewodniczących i wiceprzewodniczących izb powołuje i odwołuje Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Transportu i Gospodarki Morskiej spośród sędziów sądów powszechnych posiadających znajomość zagadnień morskich w zakresie spraw należących do właściwości izb morskich. Zachowują oni stanowiska sędziowskie (art. 8 ust. 1 i art. 9 ust. 1). W podobnym trybie Minister Sprawiedliwości określa regulamin wewnętrznego urzędowania izb morskich oraz zakres udziału przewodniczących i wiceprzewodniczących w pracy sądów.

Zwierzchni nadzór nad izbami morskimi sprawują Minister Sprawiedliwości oraz Minister Transportu i Gospodarki Morskiej (art. 17 ust. 1), który powołuje ławników izb morskich (art. 12 ust. 1 oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1962 r. w sprawie ławników izb morskich – Dz.U. Nr 8, poz. 38). W sprawach nie uregulowanych ustawą i przepisami wydanymi na jej podstawie do ławników izb morskich stosuje się odpowiednio przepisy o ławnikach w sądach powszechnych (art. 13). Specjalnym uprawnieniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej, mogącym oddziaływać na postępowanie w sprawach wypadków morskich, jest ustanowienie delegata, który uczestniczy w postępowaniu

przed izbami jako rzecznik interesu publicznego i umocowany jest m.in. do składania wniosków oraz środków odwoławczych (art. 15 i art. 41). Resort Transportu i Gospodarki Morskiej finansuje też działalność izb morskich; dochody i wydatki izb objęte są budżetem centralnym tego resortu (art. 18).

Zarówno w ujęciu historycznym, jak i obecnie, zasadniczą działalnością izb morskich jest orzekanie w sprawach wypadków morskich (art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy o izbach morskich). Postępowanie w sprawach awarii morskich ma charakter dwufazowy i obejmuje dochodzenie (rozdział II) oraz czynności orzecznicze (rozdział III – rozprawa, rozdział IV – środki odwoławcze, rozdział V – wznowienie postępowania i rozdział VI – koszty postępowania). Do właściwości „rozszerzonej” z mocy przepisów odrębnych (art. 1 ust. 1 pkt 2) należą w szczególności następujące zadania: prowadzenie rejestru okrętowego (art. 19 i nast. k.m.), załatwianie spraw dotyczących protestów morskich (art. 96 k.m.), rozstrzyganie sporów o podział wynagrodzenia za ratownictwo morskie (art. 249 k.m.), orzekanie o nadaniu statkowi obcemu czasowej przynależności polskiej oraz o jej ustaniu i zawieszeniu (art. 16 § 2, 18b § 2, 18d § 3 oraz 18f § 3 k.m.).

Różnorodność zadań oraz struktura organizacyjna izb morskich powodują, że istnieje wieloletni spór doktrynalny, w ramach którego klasyfikuje się rozmaicie te organy (jako organy administracyjne, organy administracji morskiej, organy sądowno-administracyjne, organy *quasi*-sądowe, organy *sui generis*, sądy specjalne, sądy szczególne, specjalne sądy administracyjne, sądy powołane do dokonywania ustaleń faktycznych, pozasądowe organy orzekające albo organy wymiaru sprawiedliwości). Za sądowym charakterem izb morskich przemawia ich państwowy charakter, powołanie ustawą, udział w postępowaniu sędziów sądów powszechnych korzystających z przywileju niezawisłości, stosowanie do ławników izb w sposób odpowiedni przepisów właściwych dla ławników sądów powszechnych, stosowanie – aczkolwiek w sposób odpowiedni i uzupełniający – procedury właściwej dla sądów powszechnych (kodeksu postępowania karnego, kodeksu postępowania cywilnego, ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), niezależność od innych organów w sferze orzecznictwa oraz instancyjność, a nie wewnętrzna podległość. Przeciwno uznaniu izb morskich za sądy podnoszone są następujące argumenty: izby nie orzekają w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, lecz we własnym imieniu, nie sprawują wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji RP), nie

podlegają nadzorowi judykacyjnemu Sądu Najwyższego (art. 183 ust.1 Konstytucji), nie jest im znana forma wyroku, nie są powiązane organizacyjnie z sądami, przy których działają, w sprawach wypadków morskich wszczynają postępowanie z urzędu i prowadzą dochodzenie, wiele ich czynności ma charakter administracyjnoprawny.

Z przedstawionych przyczyn przeważa zapatrywanie, że izby morskie nie są sądami, lecz organami *quasi*-sądowymi. Do poglądu tego należy się przychylić.

Rozstrzygające znaczenie mają przepisy konstytucyjne (art. 175 ust. 1 oraz art. 183 ust. 1), wykluczające pogląd odmienny. Konstytucja RP zadecydowała o tym, które organy zostały zaliczone w polskim porządku prawnym do organów sądowych. Są to organy wymienione w art. 175 ust. 1, sprawujące wymiar sprawiedliwości w sposób wyłączny. Wypada zwrócić też uwagę na procedurę powoływania i odwoływania przewodniczących i wiceprzewodniczących izb morskich przez organ administracji rządowej w sposób uznaniowy (art. 8 ust. 1 ustawy o izbach morskich). Konstytucyjny przywilej nieusuwalności sędziów (art. 180) nie znajduje zatem zastosowania w sferze ich orzekania w izbach morskich, które także z tego względu nie mogą być uznane za sądy.

II. Przedstawiając omawiane zagadnienie prawne składowi powiększonemu, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na podobieństwo charakteru prawnego rejestru okrętowego, ksiąg wieczystych i rejestru zastawów oraz na duże znaczenie dokonywanych w nich wpisów. Ze względu na swoje usytuowanie prawne, rejestr okrętowy wykształcił jednak cechy wyraźnie odrębne. W doktrynie uznaje się rejestr okrętowy za instytucję morskiego prawa administracyjnego o skutkach prawnych sięgających także sfery cywilnoprawnej. Stanowi on zestawienie statków posiadających polską przynależność państwową, poddanych polskim przepisom i objętych polską ochroną prawną, zaświadcza o przynależności państwowej zarejestrowanego statku i zawieszeniu tej przynależności, stwierdza tożsamość statku poprzez opis jego znamion identyfikacyjnych, ujawnia również stosunki własnościowe, ograniczone prawa rzeczowe i inne ograniczenia w rozporządzaniu statkiem. W morskim postępowaniu rejestrowym następuje też określenie nazwy statku i jego portu macierzystego. Najważniejsze czynności rejestrowe i skutki tych czynności mają więc charakter administracyjnoprawny.

Rejestr okrętowy nie jest jedynym rejestrem statków. Statek stanowiący polską własność, który nie podlega obowiązkowi wpisu do rejestru okrętowego i nie został

wpisany do tego rejestru, powinien być zarejestrowany we właściwym urzędzie morskim przez wpis do rejestru statków morskich. To postępowanie rejestrowe ma charakter administracyjny; odmowa zarejestrowania statku następuje w formie decyzji administracyjnej (art. 31d k.m. oraz rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 4 września 1996 r. w sprawie sposobu rejestracji statków morskich, trybu postępowania, wzoru dokumentu rejestracyjnego oraz trybu i sposobu ustalania opłat rejestracyjnych – Dz.U. Nr 114, poz. 547). Istnieje też obowiązek ewidencji statków rybackich, przewidziany w ustawie z dnia 18 stycznia 1996 r. o rybołówstwie morskim (Dz.U. Nr 34, poz. 145 ze zm.). Okręgowy inspektor rybołówstwa morskiego, będący terenowym organem administracji rybołówstwa morskiego, dokonuje wpisu statku do ewidencji i nadaje mu oznakę rybacką (art. 28, 29 i 36a pkt 2). Sprawy te są rozstrzygane w trybie postępowania administracyjnego (art. 36d). W ujęciu przedmiotowym, rejestr okrętowy zbliżony jest zatem do innych rejestrów statków morskich.

Sprawy o wpis do rejestru okrętowego są rozpoznawane z mocy ustawy przez organy niesądowe (art. 19 i 20 k.m.), a droga sądowa nie jest dla nich dopuszczalna (art. 2 § 1 oraz art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sprawy wieczystoksięgowe oraz sprawy dotyczące rejestru zastawów należą natomiast do drogi sądowej i podlegają sądowym środkom odwoławczym (art. 23 i 54 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece – Dz.U. Nr 19, poz. 147 ze zm. oraz art. 36 ust. 2 i 41 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów – Dz.U. Nr 149, poz. 703). Nie można więc – przez zastosowanie analogii – przypisać procedurze właściwej organom pozasądowym (*quasi-sądowym*) cech procedury sądowej. Z tej przyczyny dopuszczalność kasacji w postępowaniu wieczystoksięgowym i w postępowaniu z rejestru zastawów nie uzasadnia dopuszczalności jej w postępowaniu przed izbami morskimi (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1997 r., I CKN 31/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 55, z dnia 4 lutego 1997 r., III CKN 41/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 67 i z dnia 8 lipca 1998 r., III CZP 26/98, OSNC 1999, nr 2 poz. 31).

III. Sąd Najwyższy sprawuje nadzór judykacyjny nad orzecznictwem sądowym (art. 183 ust. 1 Konstytucji), wykonuje też inne czynności określone w Konstytucji i ustawach (art. 183 ust. 2 Konstytucji). Zadania orzecznicze Sądu Najwyższego konkretyzuje kodeks postępowania cywilnego stanowiący, że kasacja w sprawach cywilnych przysługuje wyłącznie od orzeczeń sądowych (art. 392, 519<sup>1</sup> § 1-3 i art.



775<sup>1</sup> § 2 k.p.c.). Zasada ta jest respektowana w ustawach szczególnych (np. w postępowaniu upadłościowym i układowym). Izby morskie nie są sądami, zatem – w myśl obowiązującej procedury – kasacja nie jest dopuszczalna w sprawach należących do ich właściwości.

Należy jednak ocenić zmiany w rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 12 listopada 1996 r. w sprawie rejestru okrętowego w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego, w odniesieniu do rodzaju środków odwoławczych przysługujących od orzeczeń izb morskich wydanych w pierwszej instancji oraz w odniesieniu do braku odpowiednika § 45 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 marca 1963 r., wyłączającego możliwość wniesienia rewizji nadzwyczajnej od prawomocnych postanowień izb morskich. Wyłania się potrzeba odpowiedzi na pytanie, czy te zmiany legislacyjne, które nastąpiły już po wprowadzeniu do polskiej procedury cywilnej apelacji i kasacji, mogą oznaczać otwarcie trzeciej instancji w sprawach o wpis do rejestru okrętowego, w których mają odpowiednie zastosowanie, w zakresie nie uregulowanym w rozporządzeniu, przepisy nieprocesowe kodeksu postępowania cywilnego (§ 1 ust. 2 rozporządzenia rejestrowego z dnia 12 listopada 1996 r.).

Należy przyjąć, że pominięcie wzmianki o rewizji nadzwyczajnej w nowym rozporządzeniu rejestrowym było zabiegiem oczywistym ze względu na wyeliminowanie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego z postępowania cywilnego po wejściu w życie ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego... (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.). Akt normatywny nie powinien zawierać przepisów martwych, dlatego ich eliminację należy zaliczyć do czynności techniczno-legislacyjnych, nie mających kontekstu merytorycznego.

Paragraf 43 ust. 1 rozporządzenia z dnia 12 listopada 1996 r. stanowi, że środki odwoławcze od postanowień i zarządzeń izby morskiej rozpoznaje Odwoławcza Izba Morska (według § 44 rozporządzenia z dnia 11 marca 1963 r., środkiem zaskarżenia było zażalenie). Wyrażenie „środki odwoławcze” ma ustaloną definicję, stąd uprawniony może być pogląd, że przy braku określenia rodzaju środka odwoławczego mają tu odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym i w konsekwencji od postanowień co do istoty sprawy, wydanych przez izbę morską w pierwszej instancji, przysługuje apelacja, a od innych postanowień i zarządzeń, w wypadkach wskazanych w rozporządzeniu – zażalenie (art. 518 k.p.c. w związku z § 1 ust. 2

rozporządzenia). Jest to zsynchronizowane z § 70 ust. 2 rozporządzenia rejestrowego, przewidującego zażalenie na postanowienia i zarządzenia izby morskiej pierwszej instancji dotyczące kosztów postępowania rejestrowego.

„Odpowiednie stosowanie przepisów” oznacza, że niektóre przepisy odsyłanego prawa stosuje się wprost lub nie stosuje się ich w ogóle albo stosuje się z uwzględnieniem specyfiki prawa stanowiącego o odesłaniu. Przepis art. 518 k.p.c. znalazł w postępowaniu przed izbami morskimi zastosowanie w zakresie nie unormowanym, w odniesieniu do środków odwoławczych przewidzianych w tym postępowaniu. Nie mogło natomiast dojść przez „odpowiednie zastosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego” do wykreowania innego instancyjnie środka zaskarżenia, nie przewidzianego w rozporządzeniu rejestrowym. Rozporządzenie to przewiduje tylko postępowanie dwuinstancyjne, co odpowiada standardowi krajowemu i międzynarodowemu przyjętemu dla organów orzeczniczych (zob. art. 78 Konstytucji).

Postępowanie dotyczące rejestru okrętowego zostało bardzo szczegółowo unormowane w przepisach kodeksu morskiego oraz w rozporządzeniu rejestrowym. Wyznaczyło to stosunkowo niewielki margines dla przepisów, które – w zakresie nie uregulowanym w powyższych aktach prawnych – mogą mieć tu odpowiednie zastosowanie.

IV. Upoważnienie ustawowe do wydania rozporządzenia rejestrowego zamieszczone jest w kodeksie morskim (art. 31c – według obecnej numeracji). Według tego przepisu oraz art. 19 i 20 k.m., oczywiste jest, że Minister Transportu i Gospodarki Morskiej (poprzednio Rada Ministrów) uprawniony został do określenia, w drodze rozporządzenia, sposobu prowadzenia rejestru i postępowania rejestrowego przez izby morskie. Nie ma żadnych podstaw do uznania, że uprawnienie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej dotyczyło również określenia zadań dla innych organów, wobec których nie ma on uprawnień nadzorczych. Tym bardziej organ administracji rządowej nie mógł określić aktem podustawowym kompetencji Sądu Najwyższego i zwiększyć zakresu jego zadań. Działania takie byłyby sprzeczne z przepisami konstytucyjnymi (art. 10, 92 i 183 ust. 1 i 2 Konstytucji).

Wymagania stawiane rozporządzeniu określa art. 92 ust. 1 Konstytucji, który uzależnia jego wydanie od szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie w celu jej wykonania. Ponadto, upoważnienie musi mieć charakter szczegółowy pod

względem podmiotowym i przedmiotowym oraz określać wytyczne dotyczące treści aktu. Już pod rządami przepisów konstytucyjnych sprzed 1997 r. dominował pogląd, że upoważnienie do wydania aktu wykonawczego nie może mieć charakteru blankietowego i ma zapewnić realizację celów wyrażonych w ustawie (zob. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 listopada 1995 r., K. 19/95, OTK Zbiór Urzędowy 1995, nr 3, poz. 16, z dnia 22 września 1997 r., K. 25/97, OTK Zbiór Urzędowy 1997, nr 3-4, poz. 35 i z dnia 16 lutego 1999 r., SK 11/98, OTK Zbiór Urzędowy 1999, nr 2, poz. 22). Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę na to, że interpretacja przepisów określających kompetencje normotwórcze nie może być dokonywana przy zastosowaniu wykładni rozszerzającej i celowościowej. Zasadnicze zręby podstaw prawnych działania każdego organu władzy publicznej muszą być zawarte bezpośrednio w ustawie. Przepisy podustawowe, wydane z upoważnienia ustawy i w celu jej wykonania, mogą stanowić jedynie dopełnienie tych podstaw, zawierając szczegółowe, niezasadnicze elementy regulacji prawnej. Akt wykonawczy nie może pozostawać w sprzeczności z delegującym aktem ustawodawczym, a także z treścią innych aktów ustawodawczych (orzeczenia z dnia 22 września 1997 r., K. 25/97, OTK Zbiór Urzędowy 1997, nr 3-4, poz. 35, z dnia 16 lutego 1999 r., SK.11/98, OTK Zbiór Urzędowy 1999, nr 2, poz. 22, z dnia 5 listopada 1986 r., U 5/86, OTK Zbiór Urzędowy 1986, nr 1, poz. 1 i z dnia 20 września 1988 r., Uw 6/88, OTK Zbiór Urzędowy 1988, nr 1, poz. 3).

Z przedstawionych przyczyn Minister Transportu i Gospodarki Morskiej nie mógł legalnie zdecydować aktem podustawowym o tym, że w sprawach o wpis do rejestru okręgowego może być wywiedziona kasacja. Odmienna interpretacja rozporządzenia rejestrowego pozostawałaby w niezgodzie z przepisami konstytucyjnymi określającymi zasadę trójpodziału władz, kompetencje Sądu Najwyższego oraz wymagania stawiane przepisom wykonawczym.

Przyjęty w Polsce model załatwiania spraw dotyczących rejestru okręgowego zgodny jest z zaleceniami Rady Europy. W załączniku do Zalecenia nr R 86/12 Komitetu Ministrów z dnia 16 września 1986 r. („Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia. Sądownictwo. Organizacja – Postępowanie – Orzekanie”. tom IV, Warszawa 1997, str. 241-243), do niesądowych zadań, które należy przekazać organom pozasądowym, zaliczono m.in. prowadzenie lub kontrolowanie rejestrów statków i jachtów.

V. Uzasadniony jest pogląd wykluczający możliwość wniesienia kasacji w sprawach wypadków morskich. W postępowaniu karnym kasacja może być wywiedziona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.), z ograniczeniami przewidzianymi w art. 523 k.p.k. Izby morskie nie są natomiast sądami, a ich orzeczenia – także w sprawach wypadków morskich – nie mają formy wyroku.

W ustawie o izbach morskich nadal zamieszczony jest przepis wyłączający możliwość złożenia rewizji nadzwyczajnej od prawomocnych orzeczeń i postanowień izb morskich kończących postępowanie przed tymi izbami (art. 45). Rewizja nadzwyczajna nie funkcjonuje już w procedurze karnej, dlatego art. 45 tej ustawy utracił swoje znaczenie. Może natomiast określać cel ustawodawcy, wskazujący na unormowanie środków odwoławczych w postępowaniu przed izbami morskimi w sposób autonomiczny i wyczerpujący.

VI. Powierzenie prowadzenia rejestru okrętowego izbom morskim należy skonfrontować z wynikającym z ustawodawstwa międzynarodowego i krajowego prawem do sądu, będącym zasadą uniwersalną państwa prawnego i regułą interpretacyjną. Częścią polskiego systemu prawnego są – po ratyfikacji – Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 14 grudnia 1966 r. Artykuł 6 Europejskiej Konwencji stanowi, że każdy ma prawo do rozpatrzenia sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą. Uregulowanie takie jest również zamieszczone w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. W ujęciu konwencyjnym, izby morskie można uznać za organy sądowe, bo spełniają – z przyczyn poprzednio omówionych – przewidziane wymagania („sąd” jest pojęciem autonomicznym prawa konwencyjnego). Izby morskie nie są jednak sądami w świetle przepisów konstytucyjnych (art. 175 ust. 1), a to oznacza, że w polskim porządku prawnym obowiązują dalej idące gwarancje realizacji prawa do sądu niż wynika to z prawa konwencyjnego. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się ponadto, że prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, ma charakter reguły prawnej pozwalającej na stosowanie tych przepisów w sposób bezpośredni (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2001 r., III ZP 28/00, OSNAPUS 2001, nr 7, poz. 210).

Odnosząc się do działalności orzeczniczej organów pozasądowych, Trybunał Konstytucyjny wskazywał na konieczność zapewnienia kontroli decyzji (orzeczeń), wydawanych w takich postępowaniach, przez sądy państwowe wymienione w art. 175 Konstytucji (m.in. orzeczenie z dnia 6 października 1998 r., K 36/97, OTK Zbiór Urzędowy 1998, nr 5, poz. 65, z dnia 8 grudnia 1998 r., K.41/97, OTK Zbiór Urzędowy 1998, nr 7, poz. 117, z dnia 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK Zbiór Urzędowy 1999, nr 3, poz. 36, z dnia 2 czerwca 1999 r., K.34/98, OTK Zbiór Urzędowy 1999, nr 5, poz. 94). Gdyby odnieść te wskazania do działalności orzeczniczej izb morskich (jako organów tej kategorii, orzekających m.in. o prawach rzeczowych na statku morskim), to wyłania się potrzeba rozważenia realizacji konstytucyjnego prawa do sądu w aspekcie przedstawionego zagadnienia prawnego, a mianowicie, czy realizacja tego prawa może się dokonać przez wniesienie kasacji od orzeczeń rejestrowych Odwoławczej Izby Morskiej.

Kasacja jest bardzo sformalizowanym i ograniczonym środkiem zaskarżenia, także w myśl zaleceń Rady Europy (art. 7 Zalecenia Nr R (95)5 z dnia 7 lutego 1995 r.). Ze swej istoty nie realizuje prawa do sądu, przede wszystkim dlatego, że nie istnieje konstytucyjne – bądź to wynikające z konwencji międzynarodowych – prawo do trzeciej instancji sądowej; gwarantuje się tylko postępowanie dwuinstancyjne (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Nie istnieje również domniemanie właściwości Sądu Najwyższego. Artykuł 177 Konstytucji stwarza natomiast domniemanie przemawiające zawsze na rzecz właściwości sądów powszechnych (por. cyt. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2001 r., III ZP 28/00).

Uprawnienia nadzorcze Sądu Najwyższego nad działalnością orzeczniczą sądów zostały określone w art. 183 ust. 1 Konstytucji. W wyroku z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99 (OTK Zbiór Urzędowy 2000, nr 5, poz. 143) Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że przepis ten nie jest normą statuującą prawo do sądu. Uzasadniony jest zatem pogląd, że prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji) nie uprawnia do żądania rozpoznania sprawy w instancji kasacyjnej.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 393<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 13 ust. 4 i art. 17 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym).

